



BR.0012.4.3.2017

Protokół Nr 22/17
spisany z posiedzenia Komisji Rolnictwa, Infrastruktury, Działalności
Gospodarczej i Ochrony Środowiska
Rady Miejskiej w Czersku
odbytego w dniu 26 kwietnia 2017 roku
w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Czersku

Posiedzeniu przewodniczył:

Przewodniczący Komisji
Zbigniew Bieliński

Posiedzenie rozpoczęło o godz. 13:00, a zakończono o godz. 15:30

W posiedzeniu uczestniczyli członkowie komisji zgodnie z załączoną listą obecności.

Ponadto w posiedzeniu uczestniczyli

- | | |
|--|----------------------|
| 1. Burmistrz | – Jolanta Fierek |
| 2. I Zastępca Burmistrz | – Mateusz Rydzkowski |
| 3. Dyrektor AZK w Czersku | – Maciej Janikowski |
| 4. Z-ca Naczelnika Wydz. Rozwoju Gospodarczego | – Przemysław Bloch |
| 5. Pracownik Wydziału Rozwoju Gospodarczego | – Iwona Szyca |

Porządek obrad:

1. Otwarcie posiedzenia i stwierdzenie jego prawomocności.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Informacja z działalności Administracji Zasobów Komunalnych.
4. Ocena planowanych inwestycji na terenie Gminy Czersk.
5. Ocena zimowego utrzymania dróg i poniesionych kosztów w tym zakresie.
6. Analiza materiałów na XXX sesję Rady Miejskiej w Czersku.
7. Wolne wnioski.
8. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji.
9. Zakończenie posiedzenia.

Przebieg posiedzenia

Do pkt. 1

Otwarcia posiedzenia dokonał Przewodniczący Komisji Rolnictwa, Infrastruktury, Działalności Gospodarczej i Ochrony Środowiska Zbigniew Bieliński. Powitał Burmistrz Jolantę Fierek, I Zastępcę Burmistrz Mateusza Rydzkowskiego, Dyrektora AZK w Czersku Macieja Janikowskiego, Zastępcę Naczelnika Wydziału Rozwoju Gospodarczego Przemysław Blocha, Pracownika Wydziału Rozwoju Gospodarczego Iwonę Szyca, przybyłych członków, zaproszonych gości oraz stwierdził prawomocność posiedzenia. Nadmieniał, że w posiedzeniu biorą udział wszyscy członkowie komisji, co daje quorum do podejmowania prawomocnych opinii oraz wniosków.

Do pkt. 2

Przedstawiony przez Przewodniczącego porządek posiedzenia Komisja przyjęła jednogłośnie w wersji jak wyżej.

Do pkt. 3

Dyrektor AZK w Czersku Maciej Janikowski poprosił o pytania, bo myśli że materiał który przygotował jest obszerny. Starał się wskazać czynności, które miały miejsce w roku 2016/2017 oraz pokazać co zamierzają. Dodał, że budynek komunalny, który był wybudowany przez Urząd, to tam było sporo pracy jeśli chodzi o przygotowanie lokali dla tych mieszkańców, którzy musieli opuścić tzw. „barak”.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński poinformował, że na informacja w materiałach sesyjnych jest na stronie 36, także każdy z członków komisji mógł się z tym zapoznać.

Dyrektor AZK w Czersku Maciej Janikowski kontynuując powiedział, że dla nich było to spore przedsięwzięcie, bo kosztowało sporo czasu, aby tam wszystko przygotować. Starają się ten oddany budynek „dopieścić”, na ten moment mają ten teren dosyć rozplantowany, usuwane były krzaki na prośbę mieszkańców. Są tam też linki na pranie, stojaki na rowery itp. Powiedział, że w związku z tym, że sezon turystyczny niebawem się rozpocznie, to starają się przygotować/wyremontować pomosty. Na ten moment trzy są skończone, a dwa kolejne są na ukończeniu. Jeżeli chodzi o inne sprawy, to też zbierają siły jeśli chodzi o boiska – mają w planie 3-4 boiska, aby rozsiać nową trawę, to wiąże się z lekkim przeoraniem aktualnej darni. Taki plan jest na Odry, Gutowiec, Kurcze i chyba Zapędowo. Będzie to się wiązało z podlewaniem, dlatego sołtysi będą musieli tego doglądać. Dodał, że na ten czas obiekty te będą zamknięte.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński otworzył dyskusję na powyższy temat.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński zapytał o mieszkania komunalne, czy faktycznie są to mieszkania komunalne, czy pod socjalne.

Dyrektor AZK w Czersku Maciej Janikowski odpowiedział, że typowo komunalne. Dodał, że upomnienia sądowe (o eksmisję lub zapłatę) to jest ostateczność, bo wcześniej jest szereg pism i szereg propozycji dla tego mieszkańca. Najczęściej to eksmisja wchodzi w grę, ale tak naprawdę nie ma takiego lokatora gdzie przekwaterować i kończy się to tym, że na 10 % sam się wyprowadzi, ale większość wie, że należy się lokal socjalny i odczeka.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński słyszał, że w niektórych samorządach dłużnicy są zobligowani do odpracowywania w ramach prac społecznie-użytecznych na rzecz samorządu po to, żeby ten dług pomniejszyć, czy zniwelować. Zastanawia się, czy w czerskim samorządzie to też jest możliwe i ma umocowanie prawne.

Dyrektor AZK w Czersku Maciej Janikowski powiedział, że jest to możliwe, tylko na tę pulę musiałby mieć jakieś pieniądze, bo musiałby utworzyć stanowiska pracy (umowa o pracę, umowa zlecenie), bo ta osoba musi być ubezpieczona, musi być z góry nadany charakter pracy, wszystkie szkolenia itp.

Taka osoba otrzyma tę pensję w ramach długu, ale musi wpłacić dobrowolnie tę kwotę na konto, więc tak do końca to nie jest, bo jest ryzyko.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński zapytał o kwestię skuteczności ściągalności, czy komornicy to skutecznie ściągają.

Dyrektor AZK w Czersku Maciej Janikowski powiedział, że teraz faktycznie zmienił się komornik i jest lepiej i w skali półrocza ta ściągalność jest lepsza.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński rozumie, że kwota 49 tys. zł, to jest ogólna kwota zadłużenia, czy ta kwota jest niepełna.

Dyrektor AZK w Czersku Maciej Janikowski powiedział, że ta kwota jest niepełna, bo to są pozwy zebrane przez okres 2016/2017 (styczeń-marzec). To nie jest tak, że ten dług wypracował się przez ten czas, oni po prostu przygotowują szereg dokumentów, „zbierają dłużnika”, także to jest okres wcześniejszy niepłacenia tego czynszu i ta kwota wysłana w tym czasie widnieje w wysokości 49 tys. zł.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński zapytał o ciepłownię na ul. Przytorowej, gdzie planowana jest wymiana pieca.

Dyrektor AZK w Czersku Maciej Janikowski powiedział, że wszystko jest przygotowane.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński powiedział, że z pewnością będzie to procentowało, jeśli chodzi o koszty produkcji ciepła, bo te piece będą nowoczesnej generacji. To też będzie rzutowało na ceny i koszty funkcjonowania. Uważa, że dobry jest ruch w tym kierunku, że następuje wymiana tych pieców, bo przecież jest nowy budynek komunalny przy ul. Transportowców oraz są inne jednostki (MGOPS).

Członek Komisji Krzysztof Reszka ma dwa pytania. Pierwsze dot. zainstalowanego monitoringu na placu w Mokrem, kto ma podgląd do tych kamer, a drugie pytanie dotyczy miejscowości Kamionka, bo jeden budynek to jest wspólnota mieszkaniowa a drugi to jest to też chyba jest wspólnota. Zapytał, kto jest właścicielem gruntu za garażami (ogródki).

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski powiedział, że akurat to sprawdzał i właścicielem gruntu są właściciele tych lokali. Działka na której stoi budynek należy do wspólnoty.

Członek Komisji Krzysztof Reszka zapytał, jaka jest wielkość tych działek.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski powiedział, że każdy ma w tym swój udział, ale wszystko jest wspólne.

Członek Komisji Krzysztof Reszka zapytał dlatego, bo jest teren, który można w jakiś sposób zagospodarować i pomyśleć o jakiś planach pod budowę budynków komunalnych.

Dyrektor AZK w Czersku Maciej Janikowski powiedział, że musi to sprawdzić.

Burmistrz Jolanta Fierek korzystając z okazji poprosiła Dyrektora AZK w Czersku Macieja Janikowskiego o to, aby na klatce powiesić przynajmniej informację dla mieszkańców tego bloku, że w nowym bloku przy ul. Transportowców nie wolno sprzedawać wyposażenia mieszkań (tj. zlewozmywaków, umywalk łazienkowych, kuchenek elektrycznych, szafek kuchennych itp.).

Dyrektor AZK w Czersku Maciej Janikowski powiedział, że mieszkańcy to wiedzą.

Z-ca Naczelnika Wydz. Rozwoju Gospodarczego Przemysław Bloch dodał, że przez 15 lat jest okres trwałości projektu, więc w przypadku gdy coś się zepsuje, to mieszkańcy muszą zgłosić wyposażenie pierwotne zakupione przez gminą w ramach tego projektu, jeżeli ulegnie awarii to trzeba zgłosić do Urzędu i wtedy wystąpią do Banku Gospodarstwa Krajowego o zgodę na wymianę. Nie może tak być, że ktoś sobie sprzedaje ten sprzęt.

Dyrektor AZK w Czersku Maciej Janikowski powiedział, że w najbliższych dniach wyśle pismo w celu rozliczenia tego sprzętu.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński zapytał o możliwość wstawienia we własnym zakresie kuchenek gazowych tj. na butlę gazową.

Dyrektor AZK w Czersku Maciej Janikowski potwierdził, że platki które tam są, są energochłonne, ale to nie znaczy że można je sprzedawać.

Członek Komisji Benedykt Adamczyk zapytał o to, ile w tym roku zostało sprzedanych mieszkań komunalnych.

Dyrektor AZK w Czersku Maciej Janikowski odpowiedział, że było to kilka mieszkań.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski wtrącił, że kojarzy że w zeszłym roku były sprzedane dwa mieszkania. Wystąpiło parę osób o sprawdzenie możliwości wyceny, ale nie przystąpili.

Członek Komisji Jacek Grzella zapytał o budynek na przeciw Urzędowi, czy ktoś jeszcze tam mieszka.

Dyrektor AZK w Czersku Maciej Janikowski odpowiedział, że mieszka tam jedna lokatorka komunalna, która nie chce skorzystać z oferty AZK. Dodał, że z rocznym wypowiedzeniem mogą tę umowę wypowiedzieć i chyba tak zrobią. Tutaj jest kwestia dogadania się, bo nie ważne czy udziałowcem jest Gmina, czy prywatna osoba.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński dodał, że może taka osoba zbyć udziały na rzecz jedyne go właściciela, natomiast jest tam „uśpiona wspólnota”.

Członek Komisji Jacek Grzella dodał, że powinien ktoś kupić ten budynek i wtedy będzie się dogadywać.

Dyrektor AZK w Czersku Maciej Janikowski odpowiedział, że mieli problem z tymi mieszkańcami, bo były to właścicielki. Wcześniej nadzór nakazał jemu wykonać remont dachu. Remonty były wykonane, ale jeżeli chodzi o ściągnięcie pieniędzy na te remonty, to z tym jest problem. Każdy budynek pięknieje, gdy jest zgoda, a tu jest problem.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński dodał, że każdy z członków wspólnoty powinien mieć tą świadomość, że partycypuje w kosztach utrzymania tej nieruchomości wspólnej proporcjonalnie do swoich udziałów i jeżeli wspólnota funkcjonuje na takiej zasadzie, że nie tworzą żadnego funduszu rezerwowego, to w momencie podjęcia decyzji o remoncie każdy musi swoją działkę wnieść, na tym polega wspólnota mieszkaniowa.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński podziękował Dyr. AZK w Czersku Maciejowi Janikowskiemu za udział w posiedzeniu Komisji.

Do pkt. 4

Z-ca Naczelnika Wydz. Rozwoju Gospodarczego Przemysław Bloch poinformował, że jeżeli chodzi o wydatki nie wygasające, to są one wykonane w 90 % tych wszystkich zadań, które były niewykonane z różnych przyczyn w tym roku, została rewitalizacja, ale przygotowują jeszcze wniosek do aplikowania o środki unijne (projekt na ukończeniu) oraz projekt na ukończeniu, który realizuje szkoła w Rytlu pn. „dostosowanie i adaptacja budynku po szkole w Gutowcu na przedszkole”. Także te dwa zadania się toczą, a reszta zadań jest zrealizowana. Dwa zadania z uwagi na to, że musieli wystąpić od umowy z wykonawcą na świetlicę w Mosnej i Łąg-Kolonii, też nie będzie projekt zrealizowany, ale te zadania są przypisane do budżetu na rok 2017 i też jest już podpisana umowa na jeden i na drugi obiekt z wykonawcą (projektantem) i ma być do końca listopada ten projekt zgodnie z umową wykonany. Jeżeli chodzi o tegoroczny budżet, to też są na etapie rozstrzygniętych i przygotowanych przetargów - też nie wszystkie zadania którą są załącznikiem do uchwały budżetowej Urząd realizuje, ale większość zadań jest rozpoczęta i chciałby po krótko omówić te najważniejsze. Jeżeli chodzi o sieci wodno-kanalizacyjne, to pewnie dziś pojawi się artykuł na stronie Gminy Czersk z informacją o przetargach, rozstrzygnięciach przetargowych, ale to co może teraz powiedzieć, to było jedenaście części zarówno na terenie Gminy, jak i w mieście. Najważniejsza to sieć do Łukowa, która pod względem finansowym miała największy udział, ale niestety najtańsza oferta przetargowa była na blisko na 600 tys. zł, a w budżecie jest 450 tys. zł, także tu 150 tys. zł brakowało. Jest tutaj decyzja o unieważnieniu, został też ograniczony zakres i właściwie dzisiaj pracownik od przetargów przygotowuje dokumenty już do nowego przetargu na Łukowo. Poinformował, że wspólnie z sołtysem Zenonem Konefką ten zakres konsultowali i jest rurociąg przesyłowy do Łukowa, czyli ten odcinek na którym Powiat planuje wykonać drogę, tak żeby być przygotowanym jako gmina z infrastrukturą, żeby potem nie było niepotrzebnych kopań, gdy będzie położony asfalt oraz centrum wioski. Ten zakres jest dany do przetargu. Liczyli w stosunku do oferty najtańszej i jest możliwość, że to wszystko zmieści się w kwocie budżetowej. Pozostałe dwie inwestycje w mieście z uwagi na wysokie oferty nie będą zrealizowane, a pozostałe będą zrealizowane zgodnie z planem (tj. kwestia podpisania umowy przez wykonawców). Dodał, że jeśli chodzi o sieci wodociągowe, to też mają podpisane umowy na projekty sieci wod.-kan. (patrz: rejestr umów w BIP), także już też planują na kolejne lata potrzeby, które zgłaszają mieszkańcy, żeby ta budowa kanalizacji mogła odbyć się tam, gdzie jest ta potrzeba. Natomiast złożyli wniosek do Programu Operacyjnego „Infrastruktura i Środowisko” na budowę sieci wod.-kan. do Gotelpia, czyli Przyjaźnia-Gotelp i w stronę Pustek, też część Nowych Prus oraz w Mosnej. Nie mają jeszcze informacji co do wniosków co do ich pozytywnego rozstrzygnięcia i dostaną dofinansowanie, także na dzień dzisiejszy trudno jest jemu powiedzieć, czy to będzie

realizowane, a plan był na rok 2018 (rozpoczęcie 2018/2019). Jeżeli chodzi o drogi, to jest druga ważna część w budżecie. Otóż mają umowy na dokumentacje projektowe np. ul. Mleczarska, Leśna i kilka ulic, które są przyległe i są podpisane umowy. Natomiast jeśli chodzi o najważniejsze tegoroczne inwestycje tj. ul. Kosobucka i Piaskowa, to są przygotowywane dokumentacje przetargowe i jako wydział mają wszystko skompletowane i będzie dopuszczane do przetargu (ogłoszenie po długim weekendzie majowym). Dodał, że ul. Piaskowa jest zadaniem jednorocznym, a ul. Kosobucka z uwagi na finansowanie jest zadaniem dwuletnim. Na pozostałe mniejsze zadania drogowe, czyli „yomby” i asfaltowanie nakładkowe są rozstrzygnięte przetargi. Udało się zmieścić w kosztach zgodnie z planami i nie trzeba było zbyt dużo dokładać do tych przetargów i zarówno droga Mokre-Zamość, Krzyż-Kłodnia i Łąg-Kolonia będą realizowane z asfaltowaniem w zamierzonych zakresach, a „yomby” zgodnie z funduszami sołeckimi też będą zrealizowane oraz parę zadań z CzBO tj. ul. Kręta w Gutowcu i ul. Towarowa (też uda się te zakresy zrealizować, bo są oszczędności). Jeżeli chodzi o chodniki, to też są na etapie wykonywania pomiarów i niedługo będą ogłoszone przetargi związane z układaniem materiałów betonowych, czyli na place jak np. szkoła w Gotelpiu, przy garażach na ul. Sikorskiego, chodniki które zgłaszają osiedla i sołectwa. W tym roku zgłosili wniosek do Marszałka o przyznanie dofinansowania na drogę transportu rolnego i z uwagi na to, że zakończyli budowę drogi Złotowo-Struga został złożony wniosek o ulicę Leśną, Podleśną i Cegielnianą w Malachinie (540 mb na 4 m. szerokości). Dodał, że to rozstrzygnięcie będzie w lipcu br., więc dopiero sierpień/wrzesień będzie ta realizacja i otrzymają dofinansowanie. Jeśli chodzi o organizację ruchu, to też mogą Radni zaobserwować, że akurat są w trakcie przebudowy, zmiany lokalizacji przystanku na ul. Dr Zielińskiego. Poinformował, że jest przygotowany peron i wiata i w pierwszych dniach maja, gdy pozwoli na to pogoda będzie wykonane rozmalowanie nawierzchni pasów ruchu i wtedy będą mogli puścić ruch, więc ma nadzieję że to pozwoli rozładować „korki”, które przy skrzyżowaniu z ul. Hallera i Ostrowskiego nie będą się tworzyć, bo wiele jest uwag mieszkańców, którzy zgłaszają że zwłaszcza w dni targowe jest bardzo uciążliwe. Póki co jest takie doraźne rozwiązanie, ale najlepsze jakie może być na ten moment do zrobienia do czasu, gdy ul. Dr Zielińskiego nie będzie przebudowana, bo wtedy można trochę inaczej to rozwiązać. Dodał, że innego rozwiązania projektanci nie zaproponowali, takiego które byłoby możliwe do zaakceptowania. Jeśli chodzi o ścieżki rowerowe, to jest wykonywana dokumentacja projektowa w stronę Czarnej Wody z Łęga. W tej chwili mają dokumentację na całym odcinku drogi krajowej, część jest zrealizowana, czyli z Czerska do Rytle. Potem planowany jest wniosek unijny z Rytle do Chojnic, czyli do granicy z Gminą Chojnice. Mają też informację, że Generalna Dyrekcja póki co planuje rozpoczęcie pracy budowy ścieżki Łąg-Czersk i też na terenie Łęga. Obecnie są w trakcie realizacji projektu do Czarnej Wody. Czekają jeszcze na warunki, które wyda PKP na przejście pod nasypem. To będzie osobna dokumentacja z uwagi na to, że nie chcieli tego włączać do zakresu umowy projektowej, gdyż projektant nie był w stanie wycenić tego projektu nie mając wiedzy o warunkach PKP. Także w tym roku uda się tą ścieżkę rowerową zakończyć i zostanie tylko odcinek od wiaduktu kolejowego do ul. Wicka Rogali w Czersku. To jest ten odcinek, czyli zaprojektowanie ścieżki, ale jest tam chodnik, więc gdy jest taka potrzeba to można z niego korzystać. Natomiast z remiz OSP jest podpisana umowa na projekt budowy nowej remizy w Krzyżu. Też są w trakcie wyboru wykonawcy na remizę OSP w Odrach, tam chodzi o przebudowę dachu. Strażacy z Rytle otrzymali nowy sprzęt hydrauliczny. Z Krzyża sprzęt w ramach CzBO. To są najważniejsze zadania w zakresie bezpieczeństwa. Też jest planowany kolejny etap modernizacji monitoringu. Natomiast, jeżeli chodzi o zadania oświatowe, to najważniejszym zadaniem tegorocznym i przyszłorocznym jest rozbudowa szkoły nr 1 w Czersku, w budżecie zostało przeznaczonych najwięcej środków na to zadanie. W poniedziałek (tj. 24.04.br) odbyło się przekazanie placu budowy i przysłowiowa łopata została wbita. Wykonawca 9 maja br. ma rozpocząć prace przygotowawcze, czyli ma być organizacja placu budowy i z czasem będzie to realizował, a będą to roboty ziemne. Dodał, że będzie trochę utrudnień w komunikacji w mieście, bo transportów będzie trochę więcej, ale to tylko tymczasowo, bo ten dowóz pustaków, czy betonu będzie trwał może miesiąc, dwa i potem powinno być łatwiej. Też jest wykonywana dokumentacja projektowa rozbudowy szkoły w Łęgu o szatnię, która ma być gotowa do końca kwietnia i wtedy jeszcze wystąpią o pozwolenie na budowę. Też została wykonana zatoka autobusowa dla autobusów szkolnych przy Szkole Podstawowej nr 2, która ma usprawnić dowóz dzieci w zakresie bezpieczeństwa, bo tam obecnie dzieci wychodziły na drogę na ul. Rzemieślniczej, czy Starego Urzędu, a teraz te autobusy mogą swobodnie w tę zatokę wjechać i bezpiecznie młodzież może dojść do szkoły. Również są po przetargu, jeśli chodzi o oświetlenie uliczne,

właściwie są podpisane wszystkie umowy. Zakresy planowanej inwestycji będą zrealizowane. Dodał, że we wszystkie inwestycje „wstrzelili się” w kwoty, bo udało się oszacować prawidłowo te zadania i te zakresy, które były planowane, także będą zrealizowane, czyli zjazdy w Mokrem, ścieżka rowerowa częściowo w Gutowcu, częściowo w Czersku ul. Chojnicka, Pustki, Ustronie, ul. Parkowa w Czersku, ul. Konopnickiej częściowo w Czersku (łącznie 9 zadań). Też są w trakcie przygotowania wniosku na lampy hybrydowe. Tutaj każde sołectwo otrzyma jedną taką lampę, lokalizacja była uzgodniona z sołtysami, także w miejscach gdzie koszty budowy linii kablowej są ekonomicznie nie uzasadnione, bo trzeba by ciągnąć linię energetyczną, co przewyższało by koszty budowy takiej linii lampy hybrydowej, dlatego takie miejsca zostały ustalone z sołtysami i została wykonana dokumentacja projektowa. Jeżeli chodzi o zadania z CzBO, bo tych zadań jest bodajże 19. Powiedział, że w większości przypadków są to zadania już realizowane, bądź na etapie przygotowania, bądź na etapie zleceń i za chwilę będą te zadania realizowane. W większości niektóre zadania już są zakończone, czy to sprzęt p. poż. w Krzyżu, czy zadania w Mokrem, gdzie była wymiana częściowa ogrodzenia oraz klimatyzacja. Też kilka zadań związanych z doposażaniem placów zabaw, czy terenów rekreacyjnych (zamówione są urządzenia zabawowe i umowy na wiaty np. w Łęgu Kolonii). Natomiast w Rytle z większych zadań z CzBO będzie zrobiona renowacja murawy oraz nawodnienie. Tutaj musieli dołożyć środki do tego zadania z uwagi na to, że nie można było tych zadań wykonać oddzielnie. Trzeba było to jednocześnie wykonywać i jedno zadanie od drugiego było uzależnione, także nie wykonanie jednego zadania powodowało, aby w przyszłości niszczyć to pierwsze zadanie. Także lepiej było dołożyć te środki i wykonać to kompleksowo i tak zostanie wykonane nowe nawodnienie, czyli całe boisko będzie nawodnione i zmodernizowane. Tutaj nawet udało się pozyskać od sponsora zbiornik na wodę z uwagi na słabsze ciśnienie (będzie pompka, która będzie rozprowadzać wodę po boisku) oraz wykonana będzie nowa murawa, zabezpieczenie na krety, ziemia specjalnie przygotowana pod boisko itp. Do końca sierpnia ma być to zakończone, ale z uwagi na to, że trawa potrzebuje okresu ochronnego, żeby piłkarze jej nie podeptali, to w tym roku meczy nie będzie można rozgrywać, więc dopiero w przyszłym roku to boisko w Rytle będzie czynne. Złożyli też parę wniosków unijnych i tak: promenada w Rytle (II etap), budowa sieci wod.-kan. do Gotelpia, w Mosnej i też są plany modernizacji kanalizacji ogólnospławnej w ul. Zbożowej i Wojska Polskiego, czyli tam będzie rozdzielnia na kanalizację sanitarną i deszczową. Złożyli też wniosek o przydomowe oczyszczalnie ścieków na terenie sołectw Łąg-Kolonia i Będźmierowice i też jeszcze nie mają informacji o ewentualnych uwagach, uzupełnieniach, czy rozstrzygnięciach. Poinformował, że mają podpisane umowy na udzielenie pomocy finansowej z Powiatem Chojnickim na trzy zadania tj. chodnik na ul. Łukowskiej, droga Zapędowo-Gartki (jest realizowana przez Powiat), czyli droga 600 m. w stronę świetlicy i remizy i też 1 500 km. drogi Czersk-Klaskawa.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski dodał, że jeszcze nie jest ogłoszony przetarg, ponieważ Starostwo czeka na uzgodnienia z PKP, a Gartki już są po rozstrzygnięciu.

Z-ca Naczelnika Wydz. Rozwoju Gospodarczego Przemysław Bloch kontynuując dodał, że niedawno otrzymali do konsultacji umowę dot. pomocy finansowej z Zarządem Województwa na udzielenie pomocy finansowej na DK 237. Tutaj Zarząd Dróg Wojewódzkich ma wyłonionego wykonawcę. Byli też na spotkaniu, także obecnie projektant przygotowuje koncepcję przebudowy drogi, będą jeszcze rozmowy, konsultacje z mieszkańcami, także wtedy do koncepcyjnego, gotowego projektu będzie można się odnieść. Myśli, że po krótko omówił najważniejsze zadania wobec czego poprosił o ewentualne pytania.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński otworzył dyskusję na powyższy temat.

Członek Komisji Benedykt Adamczyk zapytał, bo dość duże oszczędności były na przetargu w Mokrem, bo było 80 tys. zł, a jest za 50 tys. zł.

Z-ca Naczelnika Wydz. Rozwoju Gospodarczego Przemysław odpowiedział, że tam było planowane 200 mb drogi, ale ten zakres zostanie zrobiony tylko po prostu powstały oszczędności.

Członek Komisji Benedykt Adamczyk zapytał, czy te pieniądze z oszczędności nie mogą pozostać.

Burmistrz Jolanta Fierek odpowiedziała, że będzie to się działo decyzją Rady Miejskiej, bo każde nowe zadanie musi być uchwałą Rady Miejskiej, z inicjatywy Burmistrza, ale Burmistrz nie może sam tworzyć zadań. Zaproponowała, bo obecnie jest kwiecień, aby poczekać na inne rozstrzygnięcia przetargowe, żeby tych pieniędzy było więcej. Wtedy usiądą i zadecydują.

Członek Komisji Benedykt Adamczyk powiedział, że na ostatnim posiedzeniu komisji lustrowali drogi i zgłosił yomby na drodze Malachin do Juńczy. Zapytał, czy to również mogą ująć.

Z-ca Naczelnika Wydz. Rozwoju Gospodarczego Przemysław powiedział, że to można zrobić w ramach bieżącego utrzymania dróg, ale musieli by się skontaktować z Radnym Benedyktem Adamczykiem, który dokładnie wskazałby lokalizację tej drogi.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński w uzupełnieniu powiedział, że rzeczywiście mieli taką objazdową komisję w celu wskazania dróg przez członków komisji i m. in. droga w kierunku Juńczy we wnioskach już została uwzględniona. Sprawa dotycząca tej drogi wymaga bieżącego jej utrzymania wraz z nawiezieniem odpowiedniego kruszywa (żużel). Poinformował, że te wnioski trafiają do Wydziału Rozwoju Gospodarczego w celu rozpatrzenia i realizacji.

Członek Komisji Benedykt Adamczyk dodał, że tam jest mowa o żużlu, dlatego że tam nie ma żadnego budynku, tylko droga dojazdowa w lesie.

Członek Komisji Jacek Grzella zapytał o przepust w Strudze, czy jest już gotowy projekt.

Z-ca Naczelnika Wydz. Rozwoju Gospodarczego Przemysław Bloch odpowiedział, że projekt jest gotowy, jest złożone pozwolenie na budowę. W zeszłym tygodniu dzwonił do Starostwa dowiadywać się, czy są może jakieś uwagi do projektu od strony formalnej (czy jest kompletny), żeby mieć możliwość zaplanowania tej inwestycji. Pracownik odpowiedział, że uwag nie ma. Także wniosek był złożony miesiąc temu, to prawdopodobnie maj/czerwiec br. będzie gotowy i będą mogli ogłosić przetarg, czy zapytanie ofertowe, a realizacja będzie dopiero możliwa po tym, jak ogłoszą przetarg.

Członek Komisji Jacek Grzella zapytał, czy w tym roku.

Z-ca Naczelnika Wydz. Rozwoju Gospodarczego Przemysław Bloch odpowiedział, że ogłoszą przetarg i zobaczą, jak wykonawcy będą to oceniać.

Członek Komisji Krzysztof Reszka ma pytanie związane z projektem ul. Kościelnej w Łęgu, co z tym tematem. Poprosił o przypomnienie, gdzie będzie kontynuowane lanie asfaltu w Łęgu-Kolonii, czy na tym poprzednim odcinku który teraz był, czy kontynuacja tego odcinka który był w ubiegłym roku robiony.

Z-ca Naczelnika Wydz. Rozwoju Gospodarczego Przemysław Bloch odpowiedział, że jeśli chodzi o ul. Kościelną to kilkakrotnie byli mieszkańcami, czyli Sołtysem, Burmistrzem, Naczelnikiem Krutem, projektantem, Radną Kropidłowską w terenie i faktycznie było planowane nałożenie nakładki i wymiana chodników, ale w trakcie wizji w terenie sprawdzali wspólnie z projektantem odwodnienie, które jest istniejące i nie spełnia swojej roli i woda spływa w rowek, który nigdzie nie jest zinwentaryzowany (wykopany kiedyś przez mieszkańców) i te wody opadowe z ul. Kościelnej i Długiej spływają do tego rowka i mieszkańcy zgłaszają uwagi, że zalewa ta woda z tych dróg posesje. Okazało się, że gdy zrobią asfalt (nakładkę), to ta sprawa wróci jak bumerang i spowoduje, że w przyszłości będą musieli do tej deszczówki wrócić i niszczyć znowu asfalt, więc stwierdzili wspólnie z projektantem i sołtysem (narada w Urzędzie), że w tym roku doprojektują „deszczówkę”, czyli zrobią projekt zarówno deszczówki, jak i nawierzchni. Ma być też rozważony zbiornik retencyjny w stronę ul. Polnej. Także ten koszt, który jest wyższy to jest tylko ta kwota deszczówki. Założenie było takie, że nie będą zbyt bardzo ingerować w istniejącą nawierzchnię, którą będzie ten rów pod deszczówkę, nakładka pod to i nakładka wyrównawcza i wzmacniająca, czyli dwie warstwy będą dodatkowo asfaltu, który i tak byłby planowany obecnie i wymiana nawierzchni chodników wraz z podejściem (modernizacja podejścia do przedszkola – wniosek Kierownik Jazdzewskiej). Koszt tej inwestycji będzie wyższy o koszt deszczówki, co było konieczne z tego względu, że ta woda prędzej czy później by wróciła i też część tego rowu jest zakryta – nie można go wyczyścić i nie ma możliwości dojazdu, a to jest wszystko na prywatnym gruncie. Dodał, że ciężko jest wykupować grunty w środku posesji, co w tym miejscu jest nierealne.

Członek Komisji Krzysztof Reszka rozumie, że chodniki są planowane po obydwu stronach.

Z-ca Naczelnika Wydz. Rozwoju Gospodarczego Przemysław Bloch odpowiedział, że tak. Są planowane po obu stronach, nawet w tych miejscach gdzie obecnie ich nie ma, czyli gdy będzie koncepcja ul. Kościelnej, to na pewno będą to z mieszkańcami uzgadniać.

Członek Komisji Krzysztof Reszka zapytał, czy przy tej okazji nie można by zrobić łącznika, który jest między ul. Kościelną, a ul. Długą.

Z-ca Naczelnika Wydz. Rozwoju Gospodarczego Przemysław Bloch odpowiedział, że ten łącznik należy do Powiatu.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski dodał, że podczas spotkań prosili o przemyślenie, czy Powiat nie będzie chciał się do tej „deszczówki” podłączyć, ponieważ projektant musi wziąć pod uwagę inną średnicę rur.

Z-ca Naczelnika Wydz. Rozwoju Gospodarczego Przemysław Bloch powiedział, że w ramach tego projektu będzie projekt ul. Cichej i to, o co wielokrotnie wnioskowali mieszkańcy, czyli plac postojowy przy cmentarzu ma być utwardzony. Dodał, że w ramach „specustawy” mają go wykupić/przejąć pod poszerzenie jezdni, także i na ulicę Cichą i ul. Kościelną mają być projekty. W pierwszej kolejności musi być wykonana ul. Kościelna, także ul. Cicha będzie w przyszłym roku, ale zaprojektowane może być. Dodał, że dla projektanta nie jest to duży koszt (przy okazji), bo opisy innych rzeczy będzie trzeba zrobić.

Członek Komisji Krzysztof Reszka powiedział, że właśnie chciał zawnioskować, aby kompleksowo to wszystko zrobić, bo są to krótkie odcinki.

Z-ca Naczelnika Wydz. Rozwoju Gospodarczego Przemysław Bloch powiedział, że ul. Cicha i Kościelna znajdują się w dokumentacji, ale niestety łącznik pomiędzy ul. Cichą i Kościelną nie jest ujęty ze względu na to, że jest to działka Skarbu Państwa, ale zarządza nim Starosta.

Członek Komisji Krzysztof Reszka zapytał o asfalt, dalszą część do Łęga-Kolonii.

Z-ca Naczelnika Wydz. Rozwoju Gospodarczego Przemysław Bloch powiedział, że też pisali do Radnej Barbary Fierek informację dot. mapki, żeby wykonawca wiedział na jakiej drodze, co ma tej mapce się pokryło, ale będzie kontynuacja odcinka, który był robiony w poprzednich latach (w stronę drogi powiatowej w ker. Przyjaźni). Dodał, że w budżecie było planowane 60 tys. zł, zadanie wyszło na 75 tys. zł, także trzeba było dołożyć 15 tys. zł na 200 mb plus koszty nadzoru (kwota 2 tys. 500 zł), także jest dołożone ok. 20 tys. zł w stosunku do projektu budżetu na tę drogę.

Członek Komisji Krzysztof Reszka zapytał o utwardzenie placu parkingowego przy boisku w Gotelpiu, jakie są plany. Był też wniosek, aby tam był przeniesiony przystanek lub ew. powstała wiata przystankowa i rogu tego placu. Na jaki to jest etapie ?

Z-ca Naczelnika Wydz. Rozwoju Gospodarczego Przemysław Bloch odpowiedział, że przed świętami rozmawiał z Panią Dyrektorką i się z nią umawiał, ale miał zaplanowany urlop, także nie udało się jemu w tamtym czasie skontaktować, z kolei ona była dostępna dopiero od poniedziałku. Z uwagi na to, że on miał dużo innych spraw, to nie bardzo mu pasowało, ale wraz z pracownikiem Panem Maciejem Ringwelskim jest w trakcie objeżdżania i dokonywania pomiarów terenów do utwardzenia. Pewnie najpóźniej w przyszłym tygodniu uda się do Gotelpia i wjedzie również do Radnego Reszki, aby wspólnie z nim i Panią Dyrektorką ustalić zakres tego parkingu. Jeżeli chodzi o wiatę to też muszą to ustalić, bo to też jest wiata wykorzystywana na przystanki PKS, także tę lokalizację trzeba by zrobić rozsądnie, żeby nie było jakiś uwag ze strony przewoźników. Dodał, że w Gotelpiu jest planowane utwardzenie na 40 tys. zł, a parking tj. ok. 40 m².

Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński podziękował Z-cy Naczelnika Wydz. Rozwoju Gospodarczego Przemysławowi Bloch za przedstawienie informacji na powyższy temat.

Do pkt. 5

Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński poprosił o krótką relację z poniesionych kosztów dot. zimowego utrzymania dróg.

Pracownik Wydz. Rozwoju Gospodarczego Iwona Szycyca poinformowała, że wykonawcy zostali wyłonieni drogą przetargu otwartego, każdy wykonawca miał swój zakres, czyli te zadania były podzielone na sołectwa i wykonawcy rozpoczynali akcję zimowego utrzymania na zgłoszenie osoby z Urzędu, która była wpisana w umowie (Naczelnik i pracownicy Wydziału Rozwoju Gospodarczego). Oprócz tego zgłaszać mogli również sołtysi i na zgłoszenie sołtysów również wykonawcy wyjeżdżali. Całe zadanie pochłonęło 69 % zaplanowanych środków. Są oszczędności, które wynoszą niecałe 100 tys. zł. Podsumowała, że wykonawcy jeździli w miarę potrzeby i zgłoszeń.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński otworzył dyskusję na powyższy temat.

Członek Komisji Krzysztof Reszka zapytał, jak rozumieć tutaj podział na dwa zakresy wykonania pracy, chodzi głównie o chodniki – jest dwóch wykonawców Pan Pozorski i Pani Bożena Falk.

Pracownik Wydz. Rozwoju Gospodarczego Iwona Szyca odpowiedziała, że jeżeli chodzi o odśnieżanie chodników, to w związku z tym, że Pani Bożena Falk wyczerpała zakres umowy w styczniu, to musieli podpisać kolejną umowę (aneksować) i korzystniej dla Gminy było podpisanie aneksu z Panem Pozorskim niż zawrzeć kolejną umowę z Panią Bożeną Falk i dlatego są dwie umowy, gdzie ta umowa z lutego obowiązywała od momentu, kiedy wygasła umowa z Panią Bożeną Falk.

Członek Komisji Krzysztof Reszka zapytał, czy do przetargu tylko w pierwszym etapie startowała Pani Bożena Falk.

Pracownik Wydz. Rozwoju Gospodarczego Iwona Szyca odpowiedziała, że na chodniki tak, a aneks został podpisany do umowy z zimowego utrzymania z zeszłego sezonu (rok 2015/2016). W związku z tym, że była korzystniejsza cena i warunki, dlatego postanowili podpisać aneks z Panem Pozorskim.

Członek Komisji Krzysztof Reszka stwierdził, że na starcie wiedzieli, że oferta Pani Bożeny Falk jest drogą ofertą.

Pracownik Wydz. Rozwoju Gospodarczego Iwona Szyca odpowiedziała, że na ten czas była najlepszą ofertą.

Z-ca Naczelnika Wydz. Rozwoju Gospodarczego Przemysław Bloch dodał, że wygląda to w ten sposób, że ogłaszają przetarg na zakresy, czyli na miasto, na sołectwo itd. i w przypadku chodników na Czersk oferta Pani Falk była najkorzystniejsza.

Członek Komisji Krzysztof Reszka stwierdził, że pewnie jedyna.

Z-ca Naczelnika Wydz. Rozwoju Gospodarczego Przemysław z tego co pamięta, to Pan Pozorski też startował.

Burmistrz Jolanta Fierek dodała, że mieli wątpliwości, bo był to podmiot, który pierwszy startował i Wiceburmistrz Rydzkowski sprawdzał potencjał. Zaprosił klienta na rozmowę i uprzedzał o konsekwencjach, czy zdaje sobie sprawę z tego, ale nie było podstaw do nie zawarcia tej umowy, skoro został wyłoniony. Byli sami wtedy oburzeni, że był styczeń i firma „Bożena Falk” wyczerpała zasoby umowy, a tu jeszcze był cały styczeń, luty i marzec wobec czego trzeba było po wyczerpaniu środków zawsze umowę. Powiedziała, że problem odśnieżania był dyskutowany na każdej komisji i chyba wszyscy są zgodni, że przy następnych przetargach będą żądali od wykonawców GPS, bo tu pewnie też Radny Jacek Grzella jako Sołtys, wie że nie są w stanie przypilnować czy ktoś przejechał odcinek od Klaskawy do Będźmierowic. Dodała, że Wiceburmistrz Rydzkowski zawsze sprawdzał pogodę, bo na fakturach/rachunkach wypisywali w które dni przejeżdżali. Nie musieli pamiętać, kiedy były opady śniegu, ale z historii pogody to wynikało. Jednej rzeczy nie przypilnują, a mianowicie tego, czy spychacz przejedzie z opuszczoną łyżką, czy z podniesioną, a doskonale wie z innych doświadczeń, że z podniesioną łyżką to jest niższy koszt, dla tego wykonującego bo jest mniejszy opór. Muszą to zrobić na zasadzie zaufania. Myśleli też o tym, aby składali oświadczenia do każdej faktury. Śnieg padał jednakowo, a bardzo ładne oszczędności są w Krzyżu, Kurczem.

Członek Komisji Krzysztof Reszka chciałby to uściślić i wymóc na wykonawcach, aby nie reagowali na telefony, zgłoszenia indywidualne.

Pracownik Wydz. Rozwoju Gospodarczego Iwona Szyca wyjaśniła, że wykonawcy nie reagowali na tego typu zgłoszenia. Warunkiem było to, że powinien zadzwonić sołtys albo upoważniony pracownik Urzędu.

Członek Komisji Krzysztof Reszka stwierdził, że cieszy się że są oszczędności, bo z dużym umiarem patrzy na odśnieżanie, bo dziś są samochody nikt pieszo nie chodzi itd. i jest możliwość przejechania. Gdzieś jest mała zaspą, a już są telefony, bo jest droga nieprzejezdna podczas, gdy za chwilę przejedzie jakiś samochód, traktor i można tą drogą jeździć. Gdy pług przejedzie cały odcinek, to za to skasuje duże pieniądze. Są przepisy, aby odśnieżać dopiero cztery godziny po ustaniu opadów, także trzeba się do tego odnieść i na pewno nikt nikogo tutaj nie będzie skarżył.

Członek Komisji Benedykt Adamczyk zapytał o to, czy każde sołectwo miało oddzielny przetarg.

Pracownik Wydz. Rozwoju Gospodarczego Iwona Szyca odpowiedziała, że przetarg był jeden, ale każde sołectwo było potraktowane jako oddzielne zadanie i na każde zadanie była przeznaczona określona pula pieniędzy.

Z-ca Naczelnika Wydz. Rozwoju Gospodarczego Przemysław Bloch dodał, że kwota jest ustalana na podstawie sieci dróg gminnych i np. sołectwo Odry, Będźmierowice są rozległe, to tam trzeba zaplanować więcej środków, bo więcej dróg jest dróg gminnych. Natomiast w Klaskawie, czy Mosnej dróg gminnych jest mniej, więc te środki są ustalane proporcjonalnie do długości dróg gminnych.

Członek Komisji Krzysztof Reszka jeśli chodzi o porozumienie z powiatem, to jest do otrzymania 40 tys. zł, a jest wykorzystane tylko 15 % (6 tys. zł), jak to należy rozumieć ?

Pracownik Wydz. Rozwoju Gospodarczego Iwona Szyca odpowiedziała, że to porozumienie jest zawarte na rok kalendarzowy, tj. od 1 stycznia do 31 grudnia.

Członek Komisji Krzysztof Reszka dodał, że jeszcze w grudniu można wykorzystać te środki i rozumie, że zostaną wykorzystane. Na przykładzie sołectwa Gotelp wie, że jest sieć dróg powiatowych, które również odśnieża wykonawca, który wykonuje usługi na terenach gminnych. Wydaje się jemu, że większa kwota powinna być wykorzystana z tej dotacji.

Z-ca Naczelnika Wydz. Rozwoju Gospodarczego Przemysław Bloch wyjaśnił, że jest też porozumienie, które zawarte nt. jakie drogi ma odśnieżać Gmina i nie wszystkie drogi też na danym sołectwie są objęte tym porozumieniem. Na przykład w Łęgu-Kolonii, czy Gotelpiu jest więcej dróg powiatowych, ale na przykład do Odrów Gmina nie ma ścieżek, tylko ma na drodze Łąg-Przyjaźnia. Pomimo, że wydawałoby się, że na terenie tego sołectwa powinna być wyższa kwota, ale też nie wszystkie drogi wchodzą w to porozumienie, w ten zakres.

Pracownik Wydz. Rozwoju Gospodarczego Iwona Szyca dodała, że w tym porozumieniu są wyszczególnione wszystkie drogi...

Z-ca Naczelnika Wydz. Rozwoju Gospodarczego Przemysław Bloch powiedział, że przetarg ogłaszają na sezon, czyli jesień/zima, czyli listopad, grudzień, styczeń, luty, marzec, nawet do końca kwietnia, natomiast powiat daje porozumienie na rok budżetowy, czyli od stycznia do grudnia, a potem znowu w styczniu kolejne porozumienie jest spisane. Też muszą uzasadniać te kwoty faktycznie poniesionymi wydatkami na fakturach i nawet, jeżeli byłyby oszczędności, to muszą te środki zwrócić.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński powiedział, że drogi przebiegające przez tereny gminy, czyli sołectwa zarządca zleca swoim wykonawcom, czego przykładem jest DK 22 przez Krzyż, Kwieki, Bielawy itd., gdzie nie uczestniczą w tym jednostki wyłonione przez gminę.

Członek Komisji Krzysztof Reszka zapytał o to, co stanie się ze środkami, które pozostaną. Czy będą zostawione na sezon jesienno-zimowy, czy będą wykorzystane na utwardzenie dróg.

Pracownik Wydz. Rozwoju Gospodarczego Iwona Szyca odpowiedziała, że część środków na pewno będzie trzeba zabezpieczyć na zimę, na koniec roku, a jaka to będzie część ile tych środków zabezpieczą na zimę, ile środków przerzucą na utrzymanie dróg to najpierw będzie trzeba poczekać aż te środki się zwolnią a potem będą myśleli wspólnie z Panią Burmistrz, z Naczelnikiem na co je przeznaczyć. Obecnie środki są jeszcze zablokowane.

Z-ca Naczelnika Wydz. Rozwoju Gospodarczego Przemysław Bloch dodał, że 90 tys. zł to może duża kwota, ale muszą kupić kolejną mieszankę solno-piaskową w zależności od siły zimy, dodatkowo muszą zapewnić środki na odpłatność grudniową, żeby wykonawcy nie czekali za środkami. De facto z tych 90 tys. zł można mówić, tylko o części oszczędności, bo część tych środków będzie musiała być zabezpieczona na kolejną zimę.

Członek Komisji Krzysztof Reszka czegoś nie rozumie, bo albo rozliczają okres od jesieni do wiosny albo rok kalendarzowy od stycznia do grudnia. W tabelce jest zapisane wyraźnie, że w tym roku kosztem również było odśnieżanie i utrzymanie chodników ubiegłego roku - 22 tys. zł.

Pracownik Wydz. Rozwoju Gospodarczego Iwona Szyca wyjaśniła, że mają rozliczenie na sezon zimowy, ale musi mieć jakieś środki zabezpieczone na koniec tego roku.

Członek Komisji Krzysztof Reszka stwierdził, że te 22 tys. zł za listopad jest teraz płacony.

Burmistrz Jolanta Fierek wyjaśniła, że budżet roczny jest „pudełkiem” i jeśli uwolnią się jakieś pieniądze w jakimś zadaniu, to nie oznacza że przechodzą na następny rok, tak jak nie przeszły pieniądze z ubiegłego roku na jakieś zadanie tego roku. Budżet zamknięty 31 grudnia jest rozliczony, a jedyna rzecz jaka zostaje, to tzw. „środki wolne”. Jeśli jest mowa o przetargu, to niestety jest mowa o dwóch sezonach, tak jak rok szkolny, bo tak samo jest w oświacie – kalkulują środki na rok szkolny, który teraz trwa do czerwca, ale też na nowy rok szkolny. Odpowiadając na pytanie Radnego Krzysztofa Reszki

powiedziała, czy mogą być te środki na żużel powiedziała, że nie mogą być, bo to zadanie nazywało się „zimowe utrzymanie dróg” i jeśli powstaną oszczędności, to Rada Miejska zdecyduje na co je przeznaczy.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński podziękował Z-cy Naczelnika Wydz. Rozwoju Gospodarczego Przemysławowi Bloch oraz Pracownikowi Wydziału Rozwoju Gospodarczego Iwonie Szyca za udział w posiedzeniu Komisji.

Do pkt. 6

Analiza materiałów na XXX sesję Rady Miejskiej w Czersku

I. Sprawozdanie z pracy Burmistrza w okresie między sesjami.

Zadnych pytań nie zgłoszono. Komisja sprawozdanie przyjęła do wiadomości.

II. Informacja o przebiegu prac zimowego utrzymania dróg na terenie Gminy.

Omówiono wyżej.

III. Informacja o sytuacji na rynku pracy w gminie Czersk oraz oferta Powiatowego Urzędu Pracy.

Zadnych uwag nie zgłoszono. Komisja informację przyjęła do wiadomości i ewentualne pytania do Dyrektora PUP pozostawiła na sesję

IV. Informacja dot. działalności Administracji Zasobów Komunalnych w Czersku oraz informacja na temat bazy turystyczno-rekreacyjnej i stanu przygotowań do sezonu turystycznego.

Omówiono wyżej.

V. Informacja o działalności Młodzieżowej Rady Miejskiej w Czersku.

Zadnych uwag nie zgłoszono. Komisja sprawozdanie przyjęła do wiadomości.

VI. Analiza projektów uchwał w sprawie:

a) nadania statutu Miejsko-Gminnemu Ośrodkowi Pomocy Społecznej w Czersku – XXX/293/17.

Burmistrz Jolanta Fierek poinformowała, że nowy statut jest uchwalany dlatego, bo prawo związane z realizacją pomocy społecznej też przyniosło nowości. Na poprzednim spotkaniu komisji i na sesji, kiedy Dyrektor Tomaszewska prezentowała działalność mówiła o nowych zadaniach postawionych przed MGOPS głównie wynikających z „Programu 500 plus”, ale też z nowej ustawy „za życiem” obowiązującej od 1 stycznia br. Przy okazji wprowadzania nowych zadań dla MGOPS postanowili uaktualnić statut. Zmiany te dotyczą głównie preambuły na podstawie której działa MGOPS, ale też była jedna taka działalność nie uregulowana w przeszłości, a mianowicie zabezpieczenie w pomoc społeczną osób bezdomnych. Do tej pory instytucje takie jak policja, schronisko dla bezdomnych we Wielu i MGOPS działały na zasadzie intuicji a nie formalnego uregulowania i policja na własne ryzyko osobę w upojeniu alkoholowym wiozła na własną odpowiedzialność do tego schroniska bez pomocy medycznej. Dodała, że w taką akcję jest włączona „Therapeutica”, MGOPS, policja i następna uchwała będzie mówiła o odpłatności za pobyt w domach dla bezdomnych i wreszcie ten problem będzie uregulowany. Dodała, że domagali się tego też policjanci. Teraz jeśli dojdzie do takiej akcji, że jest noc i na przykład policja kogoś

znajduje i ta osoba jest przytomna i można z nią rozmawiać, to nadal robi tak jak do tej pory, czyli przewozi na łóżka do schroniska we Wielu. Jeśli jest to osoba nieprzytomna, nierozpoznawalna, to informuje policja pracownika MGOPS niezależnie od pory dnia, ale też „Therapeuticę”. „Therapeutica” przyjeżdża i diagnozuje, czy jest to osoba, którą można kilkanaście kilometrów przewieźć do Wielu. Uregulowany jest też styk między MGOPS, a schroniskiem Pana Głuszka, bo przyjmował on naszych i napływowych bezdomnych, ale tak naprawdę robił to jako wolontariusz (zabiegi pielęgnacyjne, dawał nową odzież itd.). Dodała, że przy następnej uchwale Rada postanowi, że należą się za to jakieś pieniądze, bo czasami taki delikwent przebywa jeden dzień, a czasami trzy dni. W Czersku jest mieszkaniec, który nie rzadziej niż raz w miesiącu odwożony jest do Wielu, ucieka i zaniedbuje ten stan do którego go doprowadzono i znowu tam jest przewożony. Jest to zapisane w nowym statucie, ale też w następnej uchwale o odpłatności ta dziedzina będzie uregulowana.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski poinformował o autopoprawce, ponieważ w paragrafie 4 rozdziału 3 jest napisane, że „majątek ośrodka stanowi majątek Miasta i Gminy Czersk”, zapis „Miasta i” zostanie wykreślony, bo jest Gmina Czersk.

Więcej uwag nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały przyjęła do wiadomości.

- b) szczegółowych zasad ponoszenia odpłatności za pobyt w ośrodkach wsparcia i mieszkaniach chronionych udzielającym schronienia osobom tego pozbawionym, w tym osobom bezdomnym, które ostatnie stałe miejsce zameldowania na pobyt stały posiadały na terenie gminy Czersk – XXX/294/17.**

Burmistrz Jolanta Fierek poinformowała, że każdą pomoc społeczną oblicza się w stosunku do dochodów, jakie dana osoba uzyskuje. Jeśli jest to bezdomny i ma rodzinę, to MGOPS prowadzi całą procedurę wyjaśniającą, ale mówić o konkretach to jeden dzień pobytu, doprowadzenie takiej osoby do porządku, posiłki, danie jej zabiegów pielęgnacyjnych to jest kwota 120 zł za dobę. Ceny są ustalane przez właścicieli schronisk, ale te we Wielu to jest najbliższe schronisko, żeby zawieźć taką osobę.

Członek Komisji Krzysztof Reszka zapytał, co w przypadku gdy bezdomny nie ma gdzie się podziąć.

Burmistrz Jolanta Fierek odpowiedziała, że może tam przebywać.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski dodał, że takim przykładem jest mieszkaniec Gminy Czersk, który w innym ośrodku przebywał ostatnie 12 lat, bo jemu jest tam dobrze.

Burmistrz Jolanta Fierek poinformowała, że Dyrektor Tomaszewska chciała już w stosunku do Pana Skalnego zastosować środki sądowe, ale sąd tak szybko nie orzeka, jeśli chodzi o ubezwłasnowolnienie. Taka osoba wybiera taki styl życia i ma do tego prawo.

Członek Komisji Benedykt Adamczyk zapytał, czy są inne osoby za które trzeba płacić.

Burmistrz Jolanta Fierek odpowiedziała, że w zeszłym roku zapłacili za pięć takich osób w zależności od tego, czy są mieszkańcami Gminy Czersk, czy nie. Jeśli nie są mieszkańcami, to MGOPS musi zapłacić i potem dochodzi miejsca zamieszkania i wzywa samorząd do zwrotu.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski poinformował o autopoprawce, ponieważ w treści uchwały pominięto wpis, że jest załącznik do uchwały.

Więcej uwag nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały przyjęła do wiadomości.

- c) wskazania miejsca realizacji obowiązku szkolnego uczniom dotychczasowych oddziałów klas III i VI Szkoły Podstawowej nr 1 im. Janusza Korczaka w Czersku - XXX/295/17**

Burmistrz Jolanta Fierek poinformowała, że ten problem konsultował Wiceburmistrz Klauza i Pani Dyrektor Bożena Spica z rodzicami. Będzie tutaj autopoprawka do liter, jeśli chodzi o klasy, a dokładnie klasa 3 c, d i f będzie zamieniona na klasę 3 b, d i e. W pierwszej fazie Pani Dyrektor uzgodniła z rodzicami tych klas, że dzieci będą się uczyły w Szkole Podstawowej nr 2, potem coś się stało i część rodziców przyszła protestować i znowu trzeba było zrobić spotkanie. W dniu dzisiejszym właśnie Wiceburmistrz Klauza jest na tym spotkaniu i jutro autopoprawką ustalą dokładnie litery towarzyszące tym

klasom trzecim. Dodała, że to jest problem tylko klas trzecich, natomiast jeśli chodzi o przeniesienie, bo w paragrafie 2 jest przeniesienie uczniów klas 6 d i e do szkoły nr 2 i tutaj nie ma żadnych protestów.

Więcej uwag nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały przyjęła do wiadomości.

d) zmiany nazwy ulicy na terenie wsi Rytel – XXX/296/17.

Burmistrz Jolanta Fierek poinformowała, że nie chcieli jeszcze przesyłać Radnym tej uchwały, czyli jutro zostanie ona zdjęta z porządku obrad. Program firmy Kwantum jest taki, że gdy ktoś omyłkowo zaznaczy i Biuro Rady to przesyła Radnym. Gdy zmieniali nazwę ul. Klińskiego w Czersku na ul. Rodzinną, to obiecali potomkom Ignacego Klińskiego, że gdy się pojawi możliwość a teraz nazwę Wycecha muszą zmienić, bo to jest komunistyczne nazwisko w Rytle, to chcą to wcześniej skonsultować.

Członek Komisji Henryk Sumionka dodał, że chyba mało kto wie kim był Czesław Wycech. Był Marszałkiem Sejmu ZSRR

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski powiedział, że IPN wypowiedział się, że nie może być.

Burmistrz Jolanta Fierek podała przykład ul. 21 Lutego w Czersku, że IPN wydał dyrektywę, że jeśli nie kojarzy się to z wyzwoleniem, to może pozostać. Wyjaśnione zostało, że akurat tego dnia przez Czersk przejeżdżał Wincenty Pol.

Członek Komisji Benedykt Adamczyk zapytał, jak to jest w takim przypadku bo słyszał że Rada Powiatu może obniżyć koszty wyrobienia dokumentów.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że na podstawie tej ustawy dekomunizacyjnej nie ma opłat w związku z tym.

Burmistrz Jolanta Fierek poinformowała, że w gminie Czersk byłaby zmieniana jedna ulica tj. ul. Wycecha.

Więcej uwag nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały przyjęła do wiadomości.

e) przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części gminy Czersk w obrębie geodezyjnym Rytel – rejon ulic Wrzosowej, Sosnowej, Letniskowej i Brzezina – XXX/297/17.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski poinformował, że tutaj nie ma zmian, jest przystąpienie do sporządzenia na wniosek mieszkańców na tereny mieszkaniowe lub usług turystycznych.

Zadnych uwag nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały przyjęła do wiadomości.

f) uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części Gminy Czersk we wsi Łąg - XXX/298/17.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski poinformował, że tutaj jest zmiana istniejącego planu – do funkcji mieszkaniowej ma dojść funkcja usługowa.

Członek Komisji Krzysztof Reszka zapytał, w jakim to jest obrębie.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że na przeciwko szkoły.

Burmistrz Jolanta Fierek dodała, że był spór sąsiedzki, ale problem jest już załagodzony.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że oficjalnych uwag nie było. Sąsiedzi między sobą doszli do porozumienia.

Członek Komisji Henryk Sumionka zapytał, czy jest to teren prywatny.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że tak.

Członek Komisji Benedykt Adamczyk zapytał o max. Wysokość parteru na 6 m., czy tu chodzi tylko o dom.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że chodzi o wysokość posadzki nad poziom gruntu.

Więcej uwag nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały przyjęła do wiadomości.

g) wyboru sposobu prowadzenia gospodarki komunalnej w zakresie gospodarki odpadami komunalnymi – XXX/299/17.

Burmistrz Jolanta Fierek poinformowała, że tę i następne projekty uchwał omówi kompleksowo. Otóż przypomniała o grudniu 2014 r., kiedy była przygotowana podwyżka cen za śmieci i korzystając z tzw. oszczędności za śmieci w gospodarce śmieciowej za rok 2013 (jest ona pokazana w materiałach na sesję) powstrzymali tę podwyżkę i sfinansowali niedobór między przychodami, pochodzącymi z wpłat ludzi a kosztami jakie ponoszą na rzecz ZZO, na rzecz ZUKu pokryli z tej oszczędności. Do 30 czerwca br. ZUK realizuje usługę wywozu śmieci na podstawie rozstrzygniętego w 2013 roku przetargu. Stając do tego przetargu i wygrywając ogłaszający, czyli Gmina powiedziała przewoźnikowi „wywieziesz w okresie do czerwca 2017 masę śmieci x”. Poinformowała, że dzisiaj okazuje się, że dane jakie do przetargu podała Gmina nie odpowiadają tej masie śmieci, która jest i śledząc internet i wszystkie inne samorządy zjawisko to nie jest wyjątkowe, bo w całej Polsce masa śmieci przyrosła, dlatego że wzrósł popyt z różnych powodów, m in. „Programu 500 plus”. Dziś, ale i w zeszłym roku ZUK realizuje usługę wywozu..., ustawa o gospodarce odpadami mówi, że jeśli samorząd posiada własną spółkę komunalną mającą w zakresie działalności wywóz odpadów, to może tej spółce powierzyć te czynności, ale pod jednym warunkiem, że reszka wykonywanych na rzecz samorządu usług stanowi nie mniej niż 90 % sprzedaży tej spółki. Wiadomo, że ZUK, to jest woda, ścieki i śmieci, ale wiadomo że tylko na rzecz gminy Czersk. Dziś wiadomo, że ten wskaźnik to jest ponad 90 % i ustawa dopuszcza, a od wielu lat robią tak Brusy, bo mają też „swój tzw. ZUK” i nie ogłaszają przetargu, tylko powierzają to zadanie swojej spółce. Kiedy ZUK sygnalizował, że masa śmieciowa wywożona w ostatnim okresie przewyższa to co ZUK planował stając do przetargu, co wywołuje straty, podał wielkości zarejestrowane historycznie, a oni mogą to skonfrontować bo mają faktury z ZZO dotyczące tonażu wywiezionych śmieci, pokazuje że rzeczywiście śmieci jest więcej, a dochodami są jedynie wpłaty od mieszkańców. Ustawa o wodzie i ściekach dopuszcza dopłaty, a ustawa o gospodarce odpadami nie dopuszcza dopłat, ponadto mówi „samorząd prowadzi gospodarkę odpadami w ten sposób, że ją bilansuje. Oznacza, to że skalkulowane w dochodach budżetu przychody muszą pokrywać ponoszone koszty. Jednym z elementów, który powoduje że koszt wywozu śmieci na pewno jest większy i na pewno będzie rósł i ta masa śmieci nie spadnie jest podniesienie cennika przez ZZO. Poinformowała, że jedynie dwa samorządy Debrzno i Czersk głosowały przeciwko podniesieniu cennika przez ZZO, reszta współników zagłosowała „za”. Najważniejszym przesądzającym czynnikiem o tym, że gmina ponosi większy koszt to jest masa wyprodukowanych przez mieszkańców śmieci. W grudniu na walnym zgromadzeniu akcjonariuszy ZUKu poprosiła Zarząd, aby wziął pod uwagę, że stając do przetargu na usługę wywozu śmieci w Karsinie może zaważyć to na wskaźniku i zamknie to drogę ZUKowi do zawarcia umowy w ramach „in house”, a trzeba będzie ogłosić przetarg. Ktoś może zadać jej pytanie, dlaczego nie chciała ogłosić przetargu. Powiedziała, że dlatego, bo jeśli nie powierzą wykonania usługi ZUKowi, to muszą ogłosić przetarg także na wywóz czwartej frakcji jaką jest papier. Czwarta frakcja oznacza trzecie „kółko” po całej gminie wykonane przez przewoźnika. Ogłaszając przetarg nie twierdzi, że ktoś nie stanie do przetargu z niższą ceną od ZUKu, ale będzie to na pewno cena która wymusi na Radzie Miejskiej podwyższenie dziś obowiązujących stawek, które obowiązują od roku 2012. Jeżeli ogłoszą przetarg i okaże się, że koszty będą większe aniżeli te dzisiaj skalkulowane przez ZUK, to mogą ten przetarg unieważnić i zaprosić ZUK do negocjowania ceny, ale wtedy już przy tej negocjacji po przetargowej, a mianowicie w ramach „in house” muszą wziąć pod uwagę wywóz piątej frakcji. Dziś ustawa pozwala na to, żeby do 2021 nie muszą wywozić papieru i tektury, bo on jest w odpadach zmieszanych. Powiedziała, że zadzwonił do niej Wójt Brunke mówiąc, że zakazała stanąć do przetargu ZUKowi. Wyjaśniła, że absolutnie nie zakazywała, tylko powiedziała że będą musieli ogłosić przetarg z wyższymi stawkami, gdy ktokolwiek do niego stanie. ZUK nie stał faktycznie do przetargu, wygrała nowa spółka, z którą Wójt podpisał umowę na pół roku tylko dlatego, że nie było środków w budżecie.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski dodał, że pierwsze rozstrzygnięcie które było to było unieważnione, bo najniższa oferta była dużo niższa niż samorząd miał do dyspozycji. Drugie

rozstrzygnięcie było podobne przy czym ta różnica była mniejsza, ale zakres był ograniczony i tam, żeby nie pozbawić firmy, która by wywoziła podpisali umowę dodając pieniądze.

Burmistrz Jolanta Fierek dodała, że ogłaszając przetarg na pewno muszą wprowadzić do niego nowy parametr, czyli dodatkowe pojemniki dla frakcję tekturę i papier. Mogą oczywiście powiedzieć, że to są worki, ale część społeczeństwa chce pojemniki. Oznacza to, że oferent wkalkuluje w swoją usługę koszt pojemników, czyli tyle ile jest gospodarstw, to tyle będzie musiał postawić pojemników. Jest takie rozwiązanie i nie ważne, czy koalicja, czy opozycja. Mogą ogłosić przetarg do kwoty 209 tys. euro bez takich obostrzeń, o których ustawa o zamówieniach publicznych mówi, że jak powyżej 209 tys. euro, to muszą w Dzienniku Urzędowym UE ogłaszać itd., ale 209 tys. euro to jest 800 tys. zł, czyli tak naprawdę mogą ogłosić przetarg na wykonywanie usług do końca roku budżetowego co by oznaczało, że w przyszłym roku musieli by ogłosić jeszcze raz przetarg. Co do zaproponowanych stawek Radzie Miejskiej powiedziała, że one są identyczne z Brusami. Brusy są po podwyżce i Dziennik Urzędowy Województwa Pomorskiego już ogłosił cennik i te stawki już w Brusach obowiązują tym bardziej, że w Brusach od najdalszego punktu do Nowego Dworu mają bliżej niż w Czersku od najdalszego punktu do ZZO. Dodała, że Czersk nie może porównywać się z Gminą Chojnice, gdzie w samym centrum leży ZZO, a Panu Szczepańskiemu śmieci wywozi ZZO. Nie może się też przyrównywać do Gminy Miejskiej Chojnice, gdzie jest zwarta zabudowa i gdzie Pan Finster ma bardzo blisko do tego. Wyjaśniła, że jeśli jedzie śmieciarka, która jest już pełna, to nie może pojechać na Kilińskiego i gdzieś zgromadzić tych śmieci tylko musi prosto pojechać do ZZO, bo tych śmieci nie wolno nigdzie zrzucić, czyli musi wykonać kurs do ZZO. Poinformowała, że na poprzednim posiedzeniu komisji ktoś powiedział, że nie zbierajcie odpadów organicznych na wsi. Odpowiedziała, że niestety są jedną gminą, jednym samorządem i taka gmina jak Gmina Chojnice rzeczywiście żadnego BIO nie wywozi za co płaci oczywiście kary, ale tej frakcji nie odbiera. Padła też ze strony Radnych propozycja: na wsiach wywoźcie raz na trzy tygodnie, a w mieście raz na dwa tygodnie – takie rozwiązanie nie jest dopuszczalne ustawowo. Powiedziała, że Pani Barbara postulowała o to, dlatego żeby mieszkańcy wsi mniej płacili, ale ustawa nie dopuszcza takiego zróżnicowania, bo to jest mieszkaniac bez względu na to, gdzie on mieszka (ryczałt). To że jest większa masa to naprawdę nie są to dane podane przez ZUK chociaż jest pobadaniu bilansu, ale te wielkości przewiezionych śmieci weryfikują z fakturami, które otrzymują z ZZO i naprawdę ta masa śmieci jest większa, co oznacza że trzeba więcej zapłacić (np. popioły wzrosły 58 razy, tj. 5800 %). Poprosiła Radnych o zagłosowanie za tą uchwałą biorąc pod uwagę, że przez pięć lat nie było podwyżek. Może bazując na tym doświadczeniu trzeba częściej do problemu podejść. Mogą ogłosić przetarg, ale grozi czwarta frakcja, kolejny objazd, zakup przez przewoźnika pojemników, które wkalkuluje w cenę.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński otworzył dyskusję na powyższy temat.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński zapytał o Karsin, który obsługiwał ZUK w Czersku.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski wyjaśnił, że Karsin należał do Wieżycy, a przed wejściem Karsina do Wieżycy ZUK obsługiwał. To było wtedy, kiedy w Czersku jeździła „SITA”.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński zapytał, czy potem ten przewoźnik który wygrał...

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski wyjaśnił, że tam była skomplikowana sytuacja, ponieważ kto inny był na umowie, a kto inny podwykonawcą.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński zapytał, czy teraz po nowym przetargu wzrósł podatek śmieciowy.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski wyjaśnił, że w Karsinie zmiany były niekorzystne, bo zyskały tylko gospodarstwa domowe 1,2,3osobowe, a reszta straciła.

Burmistrz Jolanta Fierek dodała, że Wiceburmistrz Rydzkowski przygotował dane porównywalne i tak: Czersk po podwyżce przy 1osobowym gospodarstwie miałby 17 zł, a Karsin ma 22 zł, Brusy – 17 zł, Chojnice – 8 zł, Gmina Chojnice – 10 zł, Wieżycza – 24 zł, Człuchów – 13 zł i Czarna Woda – 23 zł. Gospodarstwo 2osobowe: Czersk – 16 zł, Karsin ma 21 zł, Brusy – 15 zł, Człuchów – 13 zł i Czarna Woda – 26 zł. Gospodarstwo 3osobowe: Czersk – 15,30 zł, Karsin ma 15,33 zł, Brusy – 14,30 zł, Wieżycza – 18 zł, Człuchów – 13 zł i Czarna Woda – 17,30 zł. Gospodarstwo 4osobowe: Czersk – 16,70 zł, Karsin ma 12,50 zł, Brusy pow. 10 zł itd.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński wtrącił, że te stawki są porównywalne, czyli koszt jednego gospodarstwa jest 17 zł, dwuosobowego – 32 zł, trzyosobowe – 46 zł, a pow. 5 osób – 51 zł. Także są tutaj minimalne różnice.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski wyjaśnił, że Brusy nie oddają jednej frakcji (plastik), także jeden objazd im odchodzi. Teraz będą oddawać, bo przez to Spółka ZZO traci.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński zapytał, jaki procent śmieci wzrósł.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że tego nie można wprost powiedzieć, ponieważ za różne frakcje są różne podwyżki i odpady niesegregowane, których jest najwięcej wzrosły o 5,5 %, tworzywa sztuczne o 48 %, szkło 48 %, biodegradowalne 48 % i popioły 6000 %. Wyjaśnił, że samych popiołów jest 900 ton, to jest skutek 120 tys. zł i tutaj nie ma nad czym się zastanawiać. Niesegregowane w zależności od tego ile zostanie oddane przy czym to też jest najdroższa, bo z 260 zł na 280 zł.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński dodał, że przecież jesteśmy udziałowcami.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski powiedział, że jest od każdej tony parę złotych ulgi.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński czy nie można korzystać z regionalnej instalacji.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że ustawa narzuca, że nie można z żadnej regionalnej instalacji korzystać. Nie mogą do Starego Lasu wozić, ale jest co prawda pomysł żeby połączyć Stary Las i Nowy Dwór i wtedy Czernik byłby w najlepszej sytuacji spośród gmin, bo byłiby „po środku” tu i tu. Na tę chwilę ustawowo są zmuszeni, żeby zmieszane wywozić do Nowego Dworu. Co prawda segregowane można by oddawać gdzie indziej i poprosić, żeby ZUK dokonał takiej analizy, ale to się nie kalkuluje, bo musieli by wozić gdzieś pod Gdańsk, bo co z tego, że za tonę będzie 1 zł mniej, ale koszt dowozu przekroczy zdrowy rozsądek.

Członek Komisji Krzysztof Reszka powiedział, że ten problem będzie coraz bardziej narastał i ta ilość śmieci będzie coraz większa. Widzi tutaj dużą rolę Spółki, która powinna wpłynąć na „producentów śmieci” o większą segregację, żeby nie było odpadów zmieszanych. Skupiłby się na tym, co Pani Burmistrz wspominała – może w miastach nie ma takiej możliwości, ale na wsiach są, a mianowicie żeby kompostować trawę i żeby powstały kompostowniki i nie było by odpadów BIO.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski wtrącił, że to jest problem, ponieważ nie wywożenie BIO powoduje nałożenie na gminę kary.

Członek Komisji Krzysztof Reszka powiedział, że może być wywieziony jakiś procent, nie musi być wszystko wywożone.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski powiedział, że dopiero na koniec roku jest wiadomo, czy spełnili wskaźnik, bo gmina Chojnice płaci kilkadziesiąt tysięcy kary, bo właśnie nie wywozi tego. Jeżeli dojdzie do tego, aby rozliczać BIO jako całe ZZO, bo Miasto Chojnice odda wszystko, a my byśmy oddali tylko część, ale wspólnie spełniając uśrednione współczynniki to jak najbardziej. Na tym etapie jeżeli zaoszczędzą na wywozach 30 tys. zł, a dostaną 60 tys. zł kary, to jest nieporozumienie. Z Urzędem Marszałkowskim trwają negocjacje, żeby pozwolili im robić wspólne zestawienie.

Członek Komisji Krzysztof Reszka powiedział, że kolejną sprawę którą poruszał na posiedzeniu w którym uczestniczył Pan Krystian Łangowski dotyczącego tego, żeby Spółka pomyślała o przeładunku tych śmieci na większy transport, bo są to oszczędności. Z tego co mówił przedstawiciel ZUK trzeba wystosować takie miejsce i są takie możliwości, że jest przeładunek z samochodu na samochód. Rozumie, że nie można przesypywać tego i gdzieś gromadzić, ale bezpośrednio z samochodu na samochód, uważa że jest to możliwe. To jest tylko kwestia podejścia i zorganizowania sprzętu, który by to zrobił, a uważa, że naprawdę można by zaoszczędzić, nie na masie, ale na kilometrach.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski poinformował, że tu ZUK też ma zrobić analizę, przy czym tak naprawdę technicznie, to nie ma znaczenia czy to będzie zużycie gruntu, czy nie – teren musi być przygotowany z odciekami. Bardzo drogie jest to, że trzeba wybrać na 1,5, czy 2 m. grunt i odnowa wszystko pobudować...

Członek Komisji Krzysztof Reszka powiedział, że jest to inwestycja na kilka lat.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski powtórzył, że właśnie robią takie analizy i gdy się okaże, że poniesiona inwestycja zwróci się po 30 latach, to jest do przemyślenia.

Burmistrz Jolanta Fierek powiedziała, że wynegocjowane są koszty jeśli chodzi o ZUK. W materiałach był też wpisany czynnik ludzki, tj. 11 ładowaczy i 4 kierowców zatrudnia ZUK, więc w przeliczeniu średnio

cztery osoby w rodzinie, to jest 60 osób. Poinformowała, że wzrosły też koszty pracy, bo w 2013 roku najniższe wynagrodzenie wynosiło 1630 zł, a dzisiaj 2000 zł plus koszty pracy. Zapelowała do Rady, bo każda podwyżka choćby stanowiła złotówkę będzie zawsze czymś bolesnym, ale tutaj decydującym czynnikiem jest masa i też cenniki ZZO. Rozważali zmniejszenie częstotliwości z dwóch tygodni na trzy tj. jeżeli wytrzymała by to wieś, to w mieście nie sądzi, bo nie przetrzymają ludzie odpadów i będą wywozić do lasów.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński powiedział, że można by ustawić więcej pojemników w wspólnotach, tylko problemem jest gdzie te pojemniki ustawić, a rzeczywiście tam produkcja śmieci w ciągu tygodnia zapełnia w ciągu tygodnia większość tych pojemników. Zapytał członków komisji w jakim kierunku powinni pójść, czy ogłaszać przetarg, czy iść w kierunku „in house”.

Członek Komisji Krzysztof Reszka powiedział, że ogłoszenie przetargu i wchodzenie nowej spółki, nowe problemy, poznawanie terenu itd. i to akurat nie przemawia za tym. Drugie pytanie jest takie, czy uda się osiągnąć niższą, korzystniejszą cenę. Zapelował do Spółki ZUK o poszukanie oszczędności, żeby zagospodarowali te odpady inaczej. Zapytał o zaległości ze ściągalsności opłat za rok 2013, 2014, 2015. Czy są to zaległości nie do ściągnięcia ?

Burmistrz Jolanta Fierek odpowiedziała, że „do ściągnięcia”, bo to się nie przedawnia.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski dodał, że kwoty z roku 2016/2017, to na tę chwilę są dosyć duże, ale to na bieżąco cały czas jest wpłacane.

Członek Komisji Jacek Grzella zauważył, że coraz więcej ludzi nie płaci.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski powiedział, że to nie jest tak, bo na początku roku 2016 zaległości za 2015 stanowiły 80 tys. zł, ponieważ one na bieżąco wpływają, a obecny rok w ogóle nie powinien być brany pod uwagę, ponieważ ludzie często płacą później, ale za cały rok z góry.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński powiedział, że trudno jest ustalić liczbę osób w danym gospodarstwie, bo jest tak że nie jest zameldowany, a tam zamieszkuje i to też ma wpływ na ilość śmieci.

Burmistrz Jolanta Fierek powiedziała, że tego typu ryzyko zawsze będzie wpisane w taką działalność.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski dodał, że w roku 2013 mieli 5 138 deklaracji, a miesiąc temu mają 5700 deklaracji. Poinformował, że mieli 500 postępowań więc może nie jest idealnie, ale jakiś postęp jest.

Ponieważ więcej uwag nie zgłoszono, wobec czego Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały, który w wyniku głosowania Komisja przyjęła przy 3 głosach „za” i 2 „wstrzymujących się”

h) wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia stawki takiej opłaty – XXX/300/17.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski poinformował, że tutaj poza zmianami w stawkach jest jedna zmiana dotycząca uiszczenia opłaty za budynki rekreacyjne – chodzi o termin. Do tej pory był on do końca roku, a w tej chwili ma być do 31 lipca.

Więcej uwag nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały przyjęła do wiadomości.

i) określenia terminu, częstotliwości i trybu uiszczania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi – XXX/301/17.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski poinformował, że tutaj zmiana dotyczy budynków letniskowych i działek wykorzystywanych rekreacyjnie.

Żadnych uwag nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały przyjęła do wiadomości.

j) ustalenia wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właścicieli nieruchomości, na których zamieszkują mieszkańcy, położonych w Gminie Czersk – XXX/302/17.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski powiedział, że to jest konsekwencja poprzednich uchwał.

Więcej uwag nie zgłoszono. Komisja projekt uchwały przyjęła do wiadomości.

VII. Zajęcie stanowiska w sprawie pisma z dnia 28 marca 2017 r. w sprawie Sołtysa Łęga-Kolonii.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński zapytał Panią Burmistrz, czy chciała by się odnieść do powyższego tematu.

Członek Komisji Krzysztof Reszka wtrącił, że otrzymali wiadomości od Przewodniczącego Rady o tym, że jest kolejna opinia rozbieżna z tą pierwszą.

Komisja powyższy temat pozostawiła na sesję.

Do pkt. 7

Członek Komisji Jacek Grzella zawnioskował ws. przystanku PKP Będźmierowice, aby wystosować pismo do zarządcy kolei w miejscowości Będźmierowice, żeby powstawiali tam na peronie jakąś wiatę dla mieszkańców (poczekalnia), bo kiedyś tam była, ale została rozebrana. Gdy są opady deszczu, to mieszkańcy nie mają gdzie się schronić.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński zapytał, bo swojego czasu planowane było ustawienie wiat dla dzieci dojeżdżających w m. Sienica, Kwieki. Z tego co wie to są tam zrobione podesty, ale wiat jeszcze nie ma.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że do czerwca powinno to być zrobione.

Burmistrz Jolanta Fierek powiedziała, że na nowy rok szkolny będą na pewno.

Członek Komisji Krzysztof Reszka chciałby otrzymać informację na temat odpowiedzi na jego interpelacje, a chodzi o utwardzenie płytami yomb drogi (tam gdzie są te uszkodzone yomby), czy to będą tylko odcinki. Ma odpowiedź, że to będzie 41 m², czy to się planuje samymi odcinkami tylko sam początek od szosy. Dodała, że jest to droga w Łubnej na skrzyżowaniu z drogą powiatową w stronę Budzisk.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że będzie doraźna naprawa tego, bo te płyty są połamane po przebudowie. Dodał, że jeżeli płyty będą z rozbiórki, to tylko takie które będą w dobrym stanie, wszystko pozostałe będzie kruszone.

Członek Komisji Jacek Grzella zapytał, co z drogą w kierunku Będźmierowic, gdzie ma jeździć autobus, czy będzie wytyczona do Pani Górnowicz.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że nie ma czego wytyczać, bo właściciele nie zgodzili się. Najpierw ochoczo zgłosili, że oddadzą grunty, a potem zmienili zdanie.

Członek Komisji Jacek Grzella zapytał, czy ten autobus mógłby jeździć do Pani Górnowicz.

I Zastępca Burmistrz Mateusz Rydzkowski odpowiedział, że trudno jest jemu teraz powiedzieć, jakie są ustalenia II Zastępcy Burmistrz, który przeprowadzał z nimi te rozmowy. Powiedział, że tam były pewne problemy, bo nawet Państwo mieszkający naprzeciw mieli pretensję, że w ogóle tam cokolwiek jeździ.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński przedstawił wnioski Komisji z lustracji stanu technicznego wybranych dróg gminnych w dniu 28. marca 2017 r.

/pismo stanowi załącznik/.

Do pkt. 8

Przewodniczący nadmienił, że protokół z ostatniego posiedzenia Komisji Rolnictwa, Infrastruktury, Działalności Gospodarczej i Ochrony Środowiska był przesłany drogą mailową z którym każdy miał możliwość zapoznania się. W związku z tym poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu Nr 21/17 z dnia 28 marca 2017 r., który w wyniku głosowania Komisja przyjęła jednogłośnie bez odczytania.

Do pkt. 9

Ponieważ więcej uwag nie zgłoszono, Przewodniczący Komisji Zbigniew Bieliński podziękował za dyskusję i udział w posiedzeniu.

Protokolant:

/-/ Monika Brzezinska

Przewodniczący Komisji

Zbigniew Bieliński

Numer dziennika
Numer sprawy

**Wnioski z lustracji stanu technicznego wybranych dróg gminnych
w dniu 28 marca 2017 r. Komisji Rolnictwa, Infrastruktury, Działalności
Gospodarczej i Ochrony Środowiska**

27 KWI. 2017

Urząd Miejski w Czersku

woj. pomorskie

Podczas lustracji wskazanych gminnych dróg gruntowych przez członków Komisji ustalono następujące wnioski:

1. Droga z Malachina w kierunku Juńczy – wymaga bieżącej naprawy wraz z nawiezieniem odpowiedniego kruszywa (żużel).
2. Utwardzenie poboczy przy drodze asfaltowej od posesji p. Odyi w stronę „starej szkoły” – wymaga bieżącej naprawy wraz z nawiezieniem odpowiedniego kruszywa na pobocze (tłuczeń).
3. Droga od Będźmierowic do Łęga-Koloni - wymaga bieżącej naprawy wraz z nawiezieniem odpowiedniego kruszywa (żużel).
4. Droga Malachin – Łubna - wymaga bieżącej naprawy wraz z nawiezieniem odpowiedniego kruszywa (żużel).
5. Droga Łubna – Budziska - wymaga bieżącej naprawy wraz z nawiezieniem odpowiedniego kruszywa (żużel) oraz wymiany na pewnym odcinku płyt yomb.
6. Droga Kwieki – Kłodnia - wymaga bieżącej naprawy wraz z nawiezieniem odpowiedniego kruszywa (żużel).

Powyższe wnioski należy przekazać do Wydziału Rozwoju Gospodarczego celem ich rozpatrzenia i realizacji.

Czersk, dn. 26.04.2017 r.

Przewodniczący Komisji

Zbigniew Bieliński